
Zaangażowanie a zaufanie, czyli wybrane aspekty kapitału społecznego na przykładzie podwarszawskiej gminy Podkowa Leśna

Dorota Mantey

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest zależnościom pomiędzy przekonaniem o zaangażowaniu się w sprawy gminy a zaufaniem interpersonalnym oraz oceną stosunku władz do społecznej aktywności mieszkańców w podwarszawskiej gminie Podkowa Leśna. Angażowanie się w życie gminy, bez względu na formę, buduje zaufanie, czyli wzmacnia kapitał społeczny, tak ważny dla zainicjowania współpracy mieszkańców na rzecz dobra ogółu. Autorka wykazuje, iż poczucie zaangażowania w sprawy gminy niekoniecznie musi wynikać z udzielania się w lokalnych organizacjach, których w Podkowie Leśnej działa kilkanaście. Co ciekawe, ważniejsze wydają się działania podejmowane poza wolontariatem formalnym, a niekiedy również sama postawa gotowości do współpracy. Na zaufanie do władzy lokalnej, z kolei, duży wpływ mają działania podejmowane przez nią samą, w mniejszym stopniu – społeczna aktywność mieszkańców. Podkowa Leśna jest przykładem miasta, którego władze sprzyjają społecznej aktywności mieszkańców, wnosząc tym samym znaczący wkład w kapitał społeczny gminy. Świadomy swojej roli w budowaniu odpowiedzialnej za wspólne dobro społeczności lokalnej samorząd oraz zaangażowani mieszkańcy – to warunek konieczny poprawy jakości życia w każdej gminie.

Wstęp

Zaangażowanie społeczne ma istotne znaczenie w podnoszeniu jakości życia każdej społeczności. Mieszkańcy coraz częściej występują w roli ekspertów w sprawach, które bezpośrednio ich dotyczą. Zachęceni są do uczestnictwa w działaniach inicjujących współpracę pomiędzy nimi, włączani w proces podejmowania decyzji czy motywowani do aktywności na rzecz dobra ogółu. Bycie zaangażowanym przekłada się na poczucie wspólnotowości i ogólnie – większe zaufanie społeczne. Wszystko to służy budowaniu autentycznej społeczności lokalnej, zatroskanej o swoje środowisko życia.

W języku potocznym aktywność społeczna to energia ludzi nakierowana na innych (Mularska-Kucharek, Świątek 2011). Aktywnością społeczną nazywamy zaangażowanie w wolontariat „formalny”, „nieformalny” lub działalność (wolontariat) na rzecz kościoła lub związku wyznaniowego. Wolontariat „formalny” rozumiany jest jako działalność na rzecz organizacji i grup społecznych, wolontariat „nieformalny” zaś jako działania na rzecz osób spoza kręgu rodziny i znajomych oraz działania na rzecz swojego otoczenia (społeczności lokalnej, sąsiedztwa, miejscowości) (Adamiak 2014).

Zaangażowanie może przejawiać się w różnorodnych aktywnościach. Autorzy projektu badawczego *Pathwaysthroughparticipation* (Brodie i in. 2009) określili je jako aktywności partycypacyjne i zaliczyli do nich tak różnorodne działania, jak: kontaktowanie się z wybranym demokratycznie przedstawicielem władzy lokalnej, podpisanie petycji, głosowanie w wy-

borach, udział w demonstracji, bycie członkiem związku zawodowego, udział w spotkaniu planistycznym, bycie przedstawicielem Lokalnego Partnerstwa Strategicznego, wypełnienie ankiety dotyczącej spraw lokalnych, udział w konsultacjach dotyczących kwestii ochrony zdrowia, oddanie krwi, złożenie datku na rzecz organizacji charytatywnej, bycie mężem zaufania, zarządzanie szkołą, bycie wolontariuszem w jakiejś organizacji lub w jakiejś inicjatywie, świadome kupowanie lokalnych produktów na lokalnym targu, kupowanie produktów energooszczędnych, bojkotowanie jakiegoś produktu, organizowanie jakiejś lokalnej inicjatywy, pomoc sąsiadowi w zrobieniu zakupów, robienie kanapek na lokalny piknik, angażowanie się w działalność grupy wyznaniowej etc. W zasadzie nie istnieje jeden skończony katalog przejawów angażowania się w działalność na rzecz gminy. Dla niektórych angażowaniem się jest już sam udział w lokalnym pikniku czy koncercie, podczas gdy dla innych o prawdziwym angażowaniu się mogą mówić jedynie osoby formalnie działające w lokalnej organizacji pożytku publicznego. W obydwu przypadkach ważna jest jednak nie tyle sama forma aktywności, ile przekonanie o własnym zaangażowaniu w sprawy lokalne, ponieważ to ono przekłada się na pozytywne reakcje wobec miejsca zamieszkania oraz większą odpowiedzialność za tzw. dobro wspólne. Potwierdza to definicja aktywności społecznej, zaproponowana przez M. Tyszkowską (1990, s. 188), która twierdzi, iż pojęcie to należy rozumieć dwojako:

1. jako cechę osobowości, która przejawia się w gotowości do zajmowania się problemami społecznymi i wykonywania zadań na rzecz innych ludzi i grup;
2. jako zespół określonych zachowań jednostki, służących realizacji jej dążeń do oddziaływania na otoczenie.

Zaangażowanie zatem to nie tylko działania, ale także postawa. L. Zbiegień-Maciąg (1979) zaangażowaniem nazywa ogólną wrażliwość psychiczną, która przejawia się w działaniu zarówno w jego aspekcie fizycznym (zachowania, czyny, reakcje), jak i intelektualnym (idee, myśli). A zatem o poziomie zaangażowania może świadczyć nie tylko konkretna aktywność, ale już sama gotowość do jej podjęcia.

Dużą rolę w pobudzaniu aktywności społecznej mieszkańców mają do odegrania samorządy. Władze mogą i powinny lepiej informować społeczność lokalną, stwarzać jej warunki i okazje do współpracy, zachęcać do przebywania w przestrzeni publicznej, inicjować nawiązywanie kontaktów, organizować lokalne imprezy integracyjne, kulturalne itp. Wszystkie te działania sprzyjają indywidualnemu przekonaniu o angażowaniu się w sprawy gminy.

Niniejszy artykuł poświęcony jest relacjom pomiędzy wybranymi elementami, rzutującymi na ogólny obraz kapitału społecznego w podwarszawskiej gminie Podkowa Leśna. **Jego celem jest identyfikacja zależności pomiędzy przekonaniem o angażowaniu się w sprawy gminy a zaufaniem interpersonalnym oraz oceną stosunku władz do społecznej aktywności mieszkańców.**

Autorka nie ma ambicji określenia poziomu rozwoju kapitału społecznego w Podkowie Leśnej, zamierza jedynie scharakteryzować wewnętrzne zależności pomiędzy jego składowymi i wykazać, że formy zaangażowania inne niż instytucjonalne często odgrywają ważniejszą rolę w kształtowaniu postaw prospołecznych niż działalność w organizacjach pozarządowych.

Kapitał społeczny

Kapitał społeczny obejmuje wszystko to, co decyduje o zdrowych relacjach społecznych, dbaniu o dobro wspólne i współpracy (Czapiński, Panek 2013). Kapitał społeczny to sieci społeczne regulowane normami moralnymi lub zwyczajem (a nie, lub nie tylko, formalnymi zasadami prawa), które wiążą jednostkę ze społeczeństwem w sposób umożliwiający jej współdziałanie z innymi dla dobra wspólnego (tamże, s. 285) dzięki przekonaniu, że inni kierują się zasadą wzajemności. Ułatwia to wspólne rozwiązywanie problemów lokalnych, ponieważ można wtedy skorzystać ze zgromadzonych przez poszczególne jednostki zasobów materialnych (przedmiotów, środków finansowych) i niematerialnych (informacji, wiedzy, znajomości itp.). Wysoki poziom kapitału społecznego przekłada się na większą ilość działań oraz większe zaufanie.

Pisząc o kapitale społecznym, nie sposób nie odwołać się do klasyków, którzy zapoczątkowali, trwającą do dziś, dyskusję na temat czynników wpływających na efektywność funkcjonowania określonych społeczności. Zgodnie z koncepcją Bourdieu (1986) – kapitał społeczny jest dostępem do zasobu dóbr na mocy członkostwa w grupie. Jest indywidualną inwestycją w sieci związków społecznych. Składa się z samej relacji społecznej, która umożliwia dostęp do zasobów posiadanych przez innych oraz ilości i jakości tych zasobów. Jest zatem dobrem prywatnym i zależy od wielkości sieci, jakie jednostka jest w stanie efektywnie zmobilizować. Może owocować kapitałem kulturowym, zamożnością albo „kapitałem symbolicznym”, czyli oznakami statusu społecznego (Czapiński, Panek 2013). Coleman (1988), z kolei, uważał kapitał społeczny za szczególny typ zasobów, takich jak zaufanie, normy czy więzi, tkwiących w relacjach między jednostkami i organizacjami, które służą wspólnemu działaniu, a nie wyłącznie indywidualnej walce. Według Colemana kapitał społeczny jest zatem dobrem publicznym, ponieważ korzystają z niego wszyscy należący do danej struktury, a także inni, przez pozytywne efekty zewnętrzne (por. Rymśza 2007). Koncepcję Colemana rozwinął i spopularyzował Putnam (1995, 2008), według którego kapitał społeczny to normy wzajemności i sieci społecznego zaangażowania. Jest on dobrem publicznym, choć zależy od jednostek, od ich nastawienia, przekonań, systemu wartości (Czapiński, Panek 2013). Podstawową formą kapitału społecznego są sieci społecznego zaangażowania, które oparte są na silnych zależnościach poziomych. Im owe sieci gęstsze, tym większe prawdopodobieństwo wzajemnej współpracy na rzecz dobra wspólnego i silniejsze zaufanie.

Kapitał społeczny – jak każdy inny kapitał – jest produktywny i można go pomnażać, co wydaje się być szczególnie ważne wtedy, kiedy zawiodą mechanizmy instytucjonalne, odpowiedzialne za funkcjonowanie danej społeczności.

Według Jeremego Rifkina (2000, za: Czapiński, Panek 2013), w dobie kryzysu zachodniej cywilizacji (słabość państw, agresywna ekspansja globalizującej się komercji, słabnąca kultura i zanikająca jej różnorodność), jedynym efektywnym scenariuszem ratującym demokrację i gwarantującym zrównoważony rozwój jest budowa trzeciego sektora czyli organizacji pozarządowych. To, z kolei, wymaga spełnienia co najmniej dwóch warunków, definiujących kapitał społeczny w rozumieniu Putnama (2008): wzajemnego zaufania ludzi (normy)

i znacznego udziału wolontariatu w populacji osób aktywnych zawodowo. Putnam uznał, że normy nie wystarczą do powstawania kapitału społecznego. O zasobności w kapitał społeczny świadczą bowiem oddolne przejawy samoorganizowania się ludzi i zaangażowania obywatelskiego (Sierocińska 2011), ponieważ ci, „którzy należą do formalnych i nieformalnych sieci społecznych, są bardziej skłonni poświęcić swój czas i pieniądze w dobrej intencji niż ci, którzy funkcjonują w izolacji społecznej” (Putnam 2008, s. 197). **Zasobem warunkującym współpracę jest zatem uwspólniona norma zaufania, zaś przejawem siły kapitału społecznego – aktywność i zaangażowanie społeczne mieszkańców.**

Diagnozowanie norm bywa trudne. Opiera się bowiem na deklaracjach respondentów, które niekoniecznie wiernie oddają ich postawy i przekonania. W takich sytuacjach stosuje się pytania projekcyjne, w których respondent, oceniając innych, daje wyraz własnych przekonań. Kapitał społeczny łatwiej jest oszacować, badając zaangażowanie w wolontariat. Stosuje się wówczas mierniki, takie jak: dobrowolna przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, udział w nieprzymusowych zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu, dobrowolne działania na rzecz społeczności, a także udział w wyborach¹. Zakłada się, że tego rodzaju zachowania wynikają z troski o dobro wspólne i w związku z tym – pozwalają trafnie diagnozować gotowość bezinteresownego angażowania się w działania prospołeczne (Czapiński, Panek 2013). Nie należy jednak zapominać, że nie wszystkie elementy budujące kapitał społeczny da się zoperacjonalizować w postaci mierników. Przykładem jest zaangażowanie, którego nie szacujemy wyłącznie na podstawie częstotliwości podejmowania działań uznanych za przejaw aktywności na rzecz dobra wspólnego. Jego poziom można określić m.in. na podstawie deklaracji czy dana osoba angażuje się w sprawy gminy, czy też nie, bez wnikania w formę owego zaangażowania.

Zależności pomiędzy angażowaniem się w sprawy lokalne a zaufaniem zostaną przedstawione na przykładzie Podkowy Leśnej, która jest miastem bardzo aktywnym pod względem: udziału w wyborach (frekwencja wyborcza na wysokim poziomie), partycypacji publicznej w podejmowanych decyzjach, a także działalności lokalnych organizacji w sferze kultury, sztuki i tożsamości lokalnej. Interesujące jest to, czy dla miasta o wysokim poziomie kapitału społecznego uda się potwierdzić powszechnie panujące przekonanie, że większemu zaangażowaniu społecznemu mieszkańców towarzyszy wyższe zaufanie do współmieszkańców, a przede wszystkim - do władz lokalnych.

Podkowa Leśna – „pępek Europy”

Podkowa Leśna, położona w aglomeracji warszawskiej, 25 km od stolicy, jest miastem pod wieloma względami wyjątkowym. Jego historia sięga początków XX w., choć status miasta otrzymało dopiero w 1969 r. Uznawane jest za najpełniej w Polsce zrealizowany projekt miasta ogrodu według koncepcji E. Howarda. Unikalny układ urbanistyczny miasta

¹ Szeroki przegląd mierników kapitału społecznego przedstawiony został w artykułach Bednarek-Szczepeńskiej (2013) oraz Sierocińskiej (2011).

jest chroniony od 1981 r. wpisem do rejestru zabytków. Miasto, od początku swojego istnienia do dzisiaj, skupia elitę intelektualną, ludzi kultury i sztuki. W aż 73,8% domostw są osoby z wyższym wykształceniem², co świadczy o wysokim poziomie kapitału ludzkiego. Na wyjątkowość miasta składa się również ponadprzeciętne zaangażowanie jego mieszkańców w życie społeczności lokalnej. Na ponad 3900 mieszkańców w 2013 r.³ zarejestrowanych jest 21 lokalnych organizacji pozarządowych⁴, z których najstarsza działa od 1930 r. (Stowarzyszenie Miłośników Miasta – Ogrodu Podkowa Leśnej, później Towarzystwo Przyjaciół Miasta – Ogrodu Podkowa Leśna).

Jeśli liczbę organizacji lokalnych przeliczymy na 1000 mieszkańców, to dla Podkowi Leśnej otrzymamy wskaźnik równy 5,4, który – zgodnie z ekspertyzą dla Związku Miast Polskich (Guć, *Analiza wskaźników...*) – jest jednym z najwyższych dla gmin miejsko-wiejskich, miejskich oraz dla miast na prawach powiatu. Jeśli wskaźnik ten przekracza wartość 5, mamy do czynienia z tzw. miastem „liderem”. We wspomnianej ekspertyzie czytamy, że wartością graniczną są 2 organizacje na 1000 mieszkańców, jako determinanta wystarczającego poziomu rozwoju sektora obywatelskiego. Podkowa Leśna przekracza tę wartość niemal trzykrotnie.

W badaniach Instytutu Spraw Publicznych (Olech 2014) zidentyfikowano interesującą zależność, a mianowicie: im częściej władze lokalne korzystają z partycypacyjnego sposobu zarządzania, tym mniej organizacje pozarządowych w gminie i na odwrót – im władze bardziej zamknięte na wspólne z mieszkańcami podejmowanie decyzji publicznych, tym częściej obywatele organizują się w stowarzyszenia. Niska wartość wskaźnika liczby organizacji pozarządowych na 1000 mieszkańców nie musi zatem oznaczać złych relacji pomiędzy władzą a obywatelami oraz niskiego poziomu kapitału społecznego.

O relacjach pomiędzy samorządem a organizacjami pozarządowymi świadczy infrastruktura współpracy obydwu sektorów. Podkowa Leśna stosuje większość rozwiązań dedykowanych samorządom (czasami w formie zmodyfikowanej), których celem jest usprawnienie wzajemnej współpracy oraz lepsze wykorzystanie potencjału tkwiącego w organizacjach pozarządowych.

1. W urzędzie powołana jest osoba odpowiedzialna za kontakty z organizacjami pozarządowymi (z badań ISP⁵ wynika, że rozwiązanie to stosuje 91% gmin w Polsce).
2. Gmina nie posiada oficjalnego rejestru organizacji pozarządowych, a jedynie wykaz organizacji, które przekazały informacje o swojej działalności. Pracownik ds. współpracy z NGO monitoruje liczbę działających organizacji i każdej z nich przekazuje informacje dotyczące spraw, którymi się ona zajmuje (w Polsce ponad 60% urzędów nie prowadzi takiego rejestru).

² Informacja uzyskana w badaniu ankietowym, które zostanie omówione w dalszej części artykułu.

³ Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS: (http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=92602&p_token=0.18323426074186844)

⁴ Źródło: <http://www.podkowalesna.pl>

⁵ Wyniki dla Podkowi Leśnej zostały odniesione do wyników badań ogólnopolskich, zrealizowanych przez Instytut Spraw Publicznych w 2014 r., a zaprezentowanych w raporcie A. Olech (2014).

3. Podkowa Leśna nie powołała wspólnego zespołu doradczo-inicjatywnego, zwanego Gminną Radą Pożytku Publicznego, organizującego współpracę międzysektorową (gminne rady funkcjonują w niespełna 5% gmin). Podobne funkcje spełnia jednak Forum Podkowieńskich Organizacji Pozarządowych, w którym uczestniczą oprócz przedstawicieli organizacji pozarządowych – radni i kierownicy poszczególnych jednostek. W trybie Forum podsumowywana jest współpraca w danym roku, planowane zadania na kolejny rok, organizacje zgłaszają pomysły i uwagi.
4. Gmina stosuje inne, pozainstytucjonalne formy współpracy z NGO. Przedstawiciele organizacji pozarządowych bywają zapraszani do występowania w roli ekspertów w sprawach, którymi się zajmują, np. członkowie Ligi Ochrony Przyrody konsultują treści publikacji dotyczących zieleni, ogólnie przyrody, doradzają w sprawach nowych nasadzeń itp. Inni są powoływani do konsultowania spraw związanych z historią miasta, obchodów ważnych rocznic, treści publikacji związanych z historią i tradycją miasta (jedynie 23% urzędów zaprasza przedstawicieli organizacji pozarządowych jako ekspertów do udziału w pracach komisji rad lub grupach roboczych).
5. Gmina nie powierza organizacjom pozarządowym zadań publicznych, co oznaczałoby obowiązek ich finansowania, a jedynie wspiera realizację określonych zadań (75% gmin zleca organizacjom zadania publiczne, przy czym – podobnie jak Podkowa – raczej w formie wspierania niż powierzania).
6. Samorząd miasta nie realizuje unijnych projektów partnerskich z organizacjami pozarządowymi w rozumieniu definicji partnerstwa finansowego ani rzeczowego, udziela jedynie wsparcia merytorycznego i oferuje swój patronat (wspólną realizację unijnych projektów partnerskich deklaruje tylko niespełna 20% samorządów).
7. Gminie zdarza się udzielać organizacjom pozarządowym pożyczek, gwarancji lub poręczeń (podobne działania podejmuje jedynie 7% urzędów).

O stosunkowo wysokim poziomie rozwoju kapitału społecznego świadczy, zasługująca na szczególną uwagę, partycypacja obywatelska, która przejawia się m.in. wysoką frekwencją w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W 2009 r. Podkowę Leśną okrzyknięto „pępkiem Europy” z racji najwyższego w kraju odsetka osób, które zagłosowały. Odsetek ten wyniósł wówczas 50,86% osób uprawnionych do głosowania. Co ważne – nie było to osiągnięcie jednorazowe – w 2014 r. udział głosujących był jeszcze wyższy i wyniósł 52,05% (średnia dla Polski to 23,83%).

O ile przedstawione powyżej formy angażowania się, zarówno mieszkańców w sprawy gminy, jak i władz lokalnych we wzajemną współpracę z sektorem społecznym, świadczą o relatywnie wysokim poziomie kapitału społecznego, to liczne odmowy wzięcia udziału w badaniu ankietowym, dotyczącym spraw gminy, burzą nieco pozytywny obraz gminy. Znaczna część podkowieńców była niechętna ankietom i badaniu, co może przy okazji świadczyć o dużym dystansie wobec przybyszów z zewnątrz. Sprzeczność ta jest jednocześnie dowodem na to, że wnioski dotyczące poziomu zaangażowania społecznego często zależą od zastosowanego miernika.

Metodologia badania

Badanie ankietowe w Podkowie Leśnej przeprowadzone zostało w dwie kolejne soboty, 22 i 29 marca 2014 r., na prostej próbie losowej adresów. Liczebność próby określono dla akceptowanego błędu pomiaru na poziomie 5% oraz dla poziomu ufności na poziomie 95%. Ostatecznie – z ogólnej liczby 1164 adresów, uzyskanych z urzędu miasta, wylosowano 289 domostw do bazy głównej oraz 188 do bazy dodatkowej.

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi trendami w badaniach społecznych, do badania zastosowano podejście deliberatywne, które opiera się na założeniu, iż mieszkańcy dyskutują o sprawach gminy i wymieniają się opiniami. Podmiotem badania uczyniono zatem domostwo⁶. Ankieter udawał się pod wskazany adres i wręczał ankietę głównemu członkowi domostwa, a następnie umawiał się na jej odbiór. Niestety, z uwagi na różnego rodzaju trudności oraz ogólną niechęć mieszkańców do badania, nie udało się wypełnić próby, korzystając z adresów z bazy głównej i dodatkowej. W trakcie badania ankieterzy zostali poproszeni o samodzielny dobór brakujących adresów na przydzielonych im terenach na zasadzie odliczania co trzeciego domu. W trakcie dwóch dni badawczych, po modyfikacji metody doboru domostw, zebrano 223 ankiety, co stanowi 77% założonej liczebności. Spośród wylosowanych do bazy głównej adresów udało się zrealizować jedynie 88 ankiet (39%). Resztę (61%) stanowią ankiety z bazy dodatkowej bądź dobrane samodzielnie na zasadzie odliczania co trzeciego domostwa.

W badaniu kwestionariuszowym domostwa zostały poproszone o ocenę relacji międzyludzkich przeważających w gminie. Zadane pytanie miało charakter projekcyjny, co oznacza, że na podstawie oceny wystawionej ogółowi mieszkańców można wyciągnąć wnioski o postawie samego oceniającego. Domostwa oceniały również stosunek władz lokalnych do społecznej aktywności mieszkańców, a także własne zaangażowanie w sprawę gminy.

Niektóre wyniki zostały porównane z wynikami dla sąsiadującej z Podkową Leśną gminą Brwinów, w której równoległe przeprowadzono takie samo badanie.

Wyniki badań

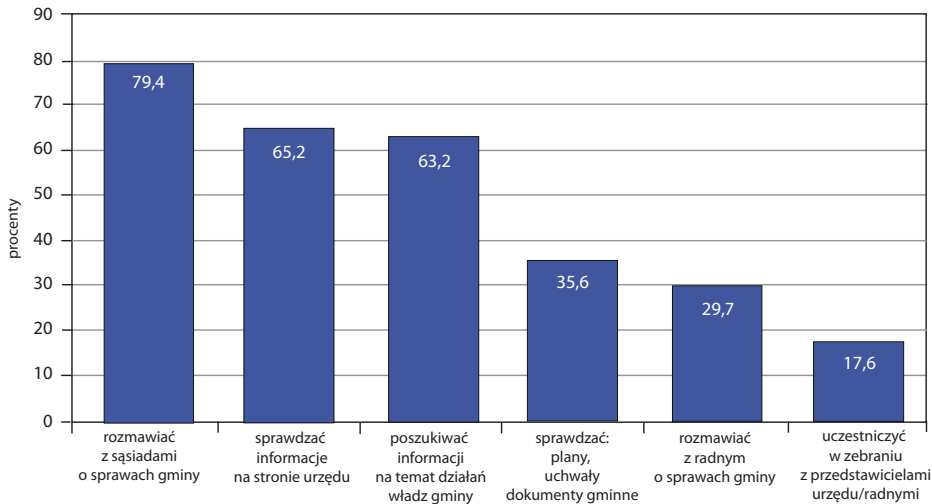
Poziom zaangażowania

Punktem wyjścia do rozważań na temat poziomu zaangażowania w życie gminy jest poziom zainteresowania tym, co się w niej dzieje. Domostwa zamieszkujące w Podkowie Leśnej „raczej interesują się” sprawami gminy. Średnia ocena poziomu zainteresowania na skali od -2 do +2, gdzie -2 oznaczało „w ogóle się nie interesujemy”, a +2 „bardzo się interesujemy”, wyniosła 0,8.

Mieszkańcy najczęściej pozyskują informacje o tym, co dzieje się na terenie gminy, rozmawiając z sąsiadami bądź przeglądając stronę internetową urzędu (Ryc. 1.). Warto zwrócić

⁶ Domostwo to mieszkańcy domu/mieszkania; domostwo może tworzyć więcej niż jedno gospodarstwo domowe, np. w sytuacji, gdy rodzice zamieszkują wspólnie z rodziną swojego dziecka w domu jednorodzinnym, często na oddzielnych kondygnacjach, i prowadzą oddzielny budżet (tworzą wówczas jedno domostwo, ale dwa gospodarstwa domowe).

Ryc. 1. Czy w ciągu ostatnich 3 miesięcy komuś z domowników zdarzyło się ...



Źródło: opracowanie własne

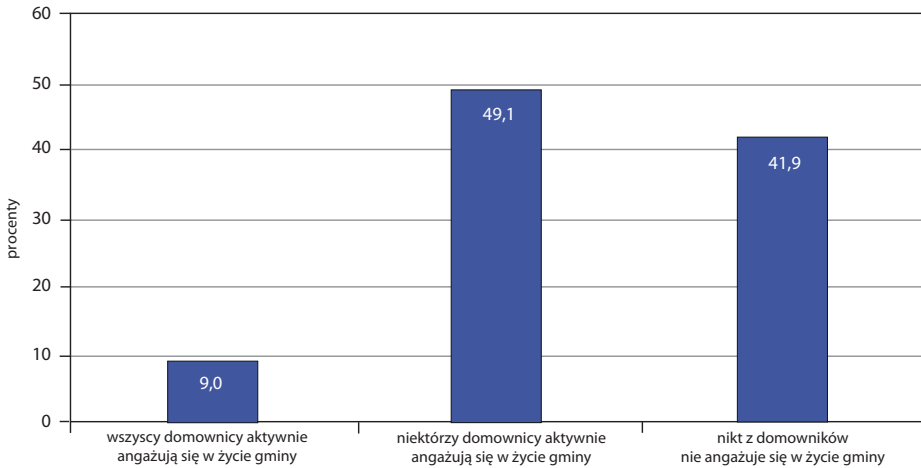
uwagę na stosunkowo duży odsetek domostw, które zadeklarowały, że ktoś z domowników spotkał się ostatnio z radnym (29,7%), co jest kolejnym dowodem na wysoki poziom partycypacji obywatelskiej w Podkowie Leśnej. Dla porównania, w sąsiedniej gminie Brwinów taką rozmowę zadeklarowało jedynie 18,2% domostw.

Wysokiemu zainteresowaniu gminą towarzyszy postawa zaangażowania w sprawy lokalne. 58,1% domostw zadeklarowało, iż niektórzy bądź wszyscy domownicy angażują się w życie gminy (Ryc. 2.). Co ciekawe, skłonność do angażowania się w sprawy lokalne rośnie wraz z długością zamieszkiwania w gminie. Deklarację, że ktoś z domowników angażuje się w życie gminy złożyło 46,2% domostw, które sprowadziły się do Podkowy Leśnej w ciągu ostatnich 5 lat i aż 78,3% tych, których najstarszy członek mieszka tu od co najmniej 50 lat. Niestety, zależności tej nie potwierdził test istotności statystycznej chi-kwadrat.

Jedną z form angażowania się jest członkostwo w lokalnych organizacjach. W badaniu kwestionariuszowym zapytano o przynależność do wolontariatu formalnego. 13,2% domostw zadeklarowało, że ktoś z domowników udziela się w organizacji lokalnej, a 15,8% – w ponadlokalnej.

Zaangażowanie nie oznacza jednak wyłącznie działalności w ramach wolontariatu formalnego. Aż 51,4% domostw, w których nikt nie działa w organizacjach lokalnych, jest przekonanych o swoim zaangażowaniu. Oznacza to, że zaangażowaniem nazywa się bardzo często różnego rodzaju aktywności pozainstytucjonalne, a być może również samą postawę gotowości do podjęcia działań na rzecz dobra wspólnego. Wprawdzie w badaniu nie pytano respondentów szczegółowo o formy angażowania się, warto jednak w tym miejscu przytoczyć wyniki badań CBOS (2012), w których wymienia się m.in. takie rodzaje działalności

Ryc. 2. Zaangażowanie domowników w życie gminy



Źródło: opracowanie własne

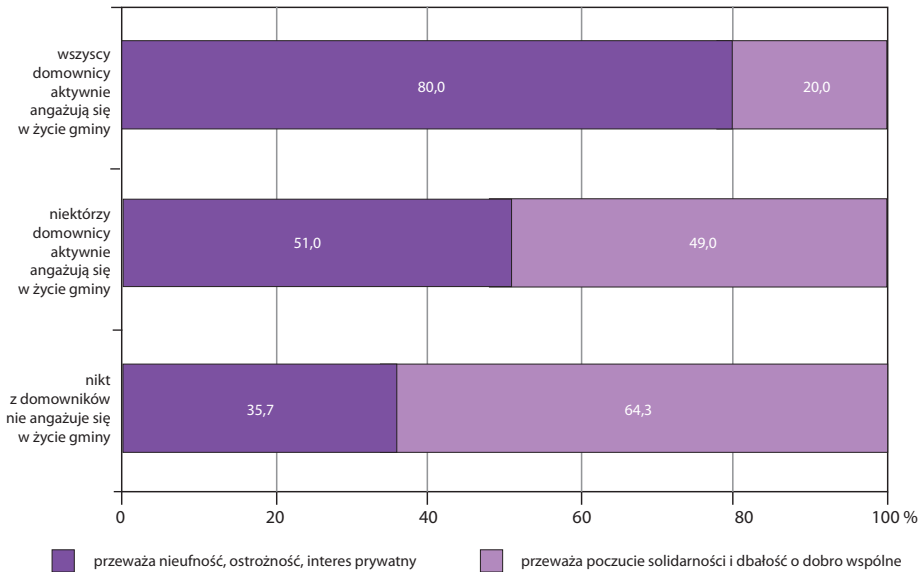
obywatelskiej i społecznej, jak: przekazanie pieniędzy na cele społeczne, podpisanie petycji, udział w spotkaniu politycznym, demonstracji, aktywność w internetowym forum lub grupie dyskusyjnej. Wszystkie one nie wymagają formalnej przynależności do lokalnych organizacji, a są niewątpliwie wyrazem troski o dobro wspólne.

Zaangażowanie społeczne a relacje międzyludzkie w Podkowie Leśnej

Poczucie bycia zaangażowanym, bez względu na formę, jest przejawem kapitału społecznego. Pozostaje ono w pewnej relacji do oceny poziomu wzajemnego zaufania wśród mieszkańców gminy. Relacje te świadczą o ogólnej gotowości do współpracy oraz podejmowania działań prospołecznych.

62,1% domostw uważa, że w Podkowie Leśnej przeważa nieufność, ostrożność i interes prywatny, a 37,9%, że solidarność i dbałość o dobro wspólne. Warto w tym miejscu przywołać *Diagnozę społeczną* z 2013 r. (Czapiński, Panek 2013), z której wynika, że jedynie 12,2% Polaków jest zdania, iż „większości ludzi można ufać”. Nieco większy odsetek osób deklarujących zaufanie do innych odnotowano w badaniu CBOS (2014). Czytamy w nim, że w 2014 r. większości ludzi ufało 22% Polaków. Wprawdzie wyniki obydwu badań są nieporównywalne z badaniem zrealizowanym w Podkowie Leśnej ze względu na różne podmioty badania (osoby *versus* domostwa) oraz sposób zadania pytania, to jednak można pokusić się o stwierdzenie, że w Podkowie Leśnej poziom kapitału społecznego na tle kraju jest stosunkowo wysoki. Dla porównania, w sąsiedniej gminie Brwinów o solidarności wśród mieszkańców przekonanych jest 26,6% domostw (ponad 10 pkt. proc. mniej niż w Podkowie Leśnej).

Ryc. 3. Zaangażowanie domowników w życie gminy a relacje międzyludzkie



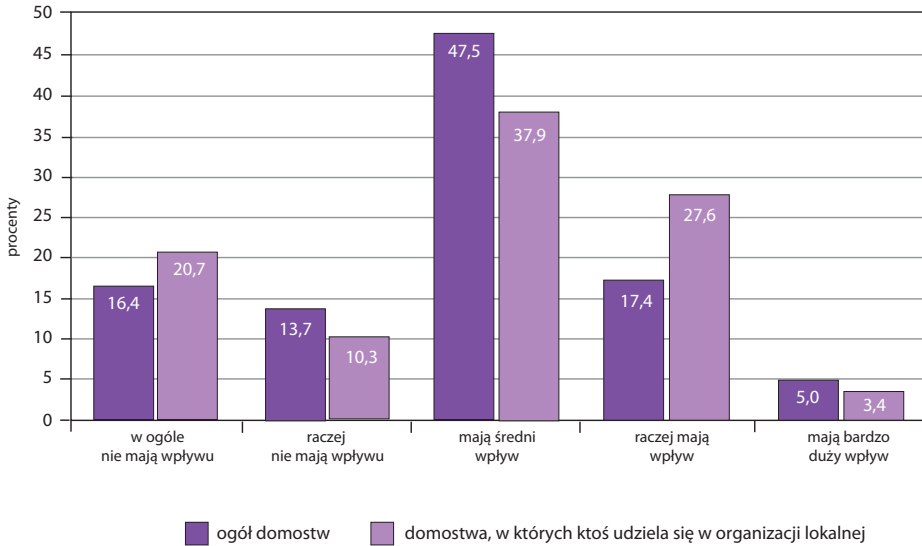
Źródło: opracowanie własne

Zastosowanie testu chi-kwadrat pozwoliło zidentyfikować istotną statystycznie zależność pomiędzy oceną relacji międzyludzkich, przeważających wśród podkowień, a przekonaniem o angażowaniu się w życie gminy⁷. Badanie wykazało, że większemu zaangażowaniu domostwa towarzyszy silniejsze przekonanie o tym, że wśród mieszkańców gminy przeważa poczucie solidarności i dbałość o dobro wspólne, czyli silniejszy kapitał społeczny w rozumieniu Putnama (Ryc. 3.). Podobną zależność odnotowano również dla sąsiedniej gminy Brwinów, co jedynie potwierdza zaobserwowaną prawidłowość.

W Podkowie Leśnej przynależność do organizacji lokalnych, czyli tzw. wolontariatu formalnego, tylko nieznacznie poprawia ocenę relacji międzyludzkich. Wśród tych domostw, w których ktoś działa w organizacji lokalnej, 52,6% deklaruje, że wśród mieszkańców przeważa nieufność i interes prywatny, a wśród tych, w których nikt nie przynależy – 64,4%. Okazuje się zatem, że w Podkowie Leśnej większy wpływ na budowanie kapitału społecznego mają inne niż przynależność do organizacji lokalnych formy zaangażowania. Podobne zależności stwierdzono w gminie Brwinów. Tam również członkostwo w wolontariacie formalnym nie przekłada się na wyższy poziom kapitału społecznego, mierzonego poziomem zaufania do współmieszkańców.

⁷ chi-kwadrat(2) = 12,732; $p < 0,05$

Ryc. 4. Wpływ mieszkańców na działalność władz gminy, średnia dla ogółu domostw – 0,19, średnia dla domostw, w których ktoś działa w lokalnej organizacji – 0,17



Źródło: opracowanie własne

Zaangażowanie a ocena władz lokalnych

Zaangażowanie w formalny bądź nieformalny wolontariat nie pozostaje bez wpływu na ocenę działalności władz lokalnych. Warto przy okazji przypomnieć, że większość ludzi nie jest skłonna angażować się społecznie, uważając, że to władze lokalne są odpowiedzialne za sprawną obsługę mieszkańców, a przede wszystkim za rozwój gminy (Jałowiecki 2002, s. 83).

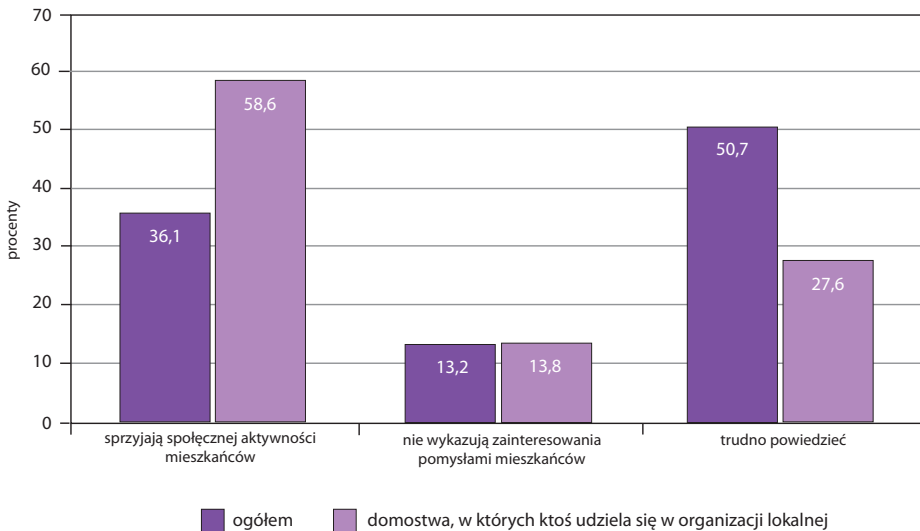
Udzielanie się w lokalnej organizacji z pozoru nie podnosi poczucia wpływu na działalność władz gminy (podobne wartości średnich dla tej grupy domostw i dla ogółu), niemniej jednak w przypadku domostw, w których ktoś działa w organizacji lokalnej, stopień zróżnicowania ocen cząstkowych jest większy (Ryc. 4.).

Nawet jeśli udzielanie się w lokalnej organizacji nie podnosi średniej oceny poczucia wpływu na działalność władz gminy, to jednak te domostwa, w których przynajmniej jedna osoba jest członkiem takiej organizacji, zdecydowanie częściej twierdzą, iż władze gminy sprzyjają społecznej aktywności, rzadziej też deklarują brak rozeznania w tej kwestii – zależność istotna statystycznie na mocy testu chi-kwadrat⁸ (Ryc. 5.).

Co ciekawe, jeśli pominiemy te domostwa, które nie potrafią określić stosunku władz do społecznej aktywności mieszkańców, to okaże się, że spośród pozostałych zarówno te, w których jest ktoś, kto angażuje się w sprawy gminy, jak i te, w których nie ma nikogo ta-

⁸ chi-kwadrat(2) = 8,443; $p < 0,05$

Ryc. 5. Władze wobec społecznej aktywności mieszkańców



Źródło: opracowanie własne

kiego, podobnie oceniają stosunek władz lokalnych do społecznej aktywności mieszkańców (Tabela 1.).

Inicjatywy podejmowane przez lokalny samorząd są zatem widoczne, a przez to doceniane przez różne grupy społeczne. Nastawienie władz lokalnych do aktywności mieszkańców jest w Podkowie Leśnej pozytywnie oceniane nie tylko przez osoby zaangażowane w sprawy gminy, ale również przez tych, którzy takiego zaangażowania nie wykazują, ale za to deklarują rozeznanie w kwestii stosunku władz do różnego rodzaju inicjatyw obywatelskich.

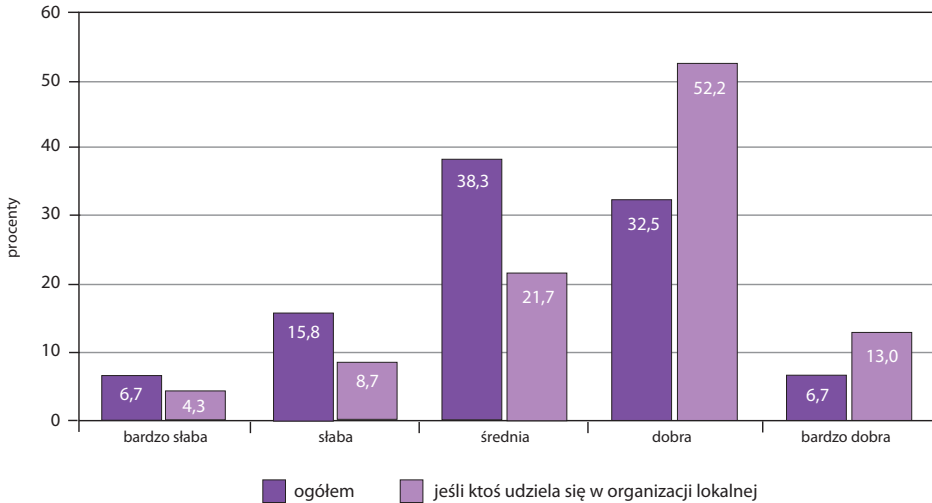
Współpraca z organizacjami pozarządowymi jest mocną stroną Podkowy Leśnej. Świadczy o tym ocena współpracy władz gminy z sektorem społecznym, która jest znacznie

Tabela 1. Władze wobec społecznej aktywności mieszkańców a zaangażowanie domowników w sprawy gminy

	jest ktoś, kto angażuje się w sprawy gminy	nikt nie angażuje się w sprawy gminy	ogółem
władze sprzyjają społecznej aktywności mieszkańców	76,3%	75,9%	76,1%
władze nie wykazują zainteresowania pomysłami mieszkańców	23,7%	24,1%	23,9%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Źródło: opracowanie własne

Ryc. 6. Ocena współpracy władz gminy z organizacjami pozarządowymi, średnia dla ogółu badanych – 0,17, średnia dla domostw, w których ktoś działa w lokalnej organizacji – 0,61



Źródło: opracowanie własne

wyższa wśród tych domostw, w których ktoś udziela się w lokalnych organizacjach (Ryc. 6.) – zależność istotna statystycznie na mocy testu t^9 .

Wnioski

Na poziom kapitału społecznego wpływa zarówno zaufanie, jak i zaangażowanie, które pozostają ze sobą we wzajemnej zależności. Bez wspólnej normy zaufania nie ma angażowania się w działalność społeczną i na odwrót – zaangażowaniu towarzyszy większe zaufanie do współmieszkańców i władz lokalnych. Potwierdziło to badanie mieszkańców Podkowy Leśnej, którzy są społecznością w pewnym sensie hermetyczną, świadomą swojego wyjątkowego charakteru, zatroskaną o wyjątkowe walory miasta, najczęściej angażującą się w działania kulturalne, artystyczne oraz związane z ochroną przyrody, niekoniecznie w formie zinstytucjonalizowanej.

Wyniki badania wskazują, że poczucie angażowania się w sprawy gminy nie zawsze oznacza przynależność do lokalnych organizacji pozarządowych. Połowa domostw, w których nikt nie działa w tego typu organizacjach, uważa, że ich członkowie angażują się w sprawy lokalne. Jeśli uwzględnimy fakt, iż w lokalny wolontariat formalny zaangażowanych jest jedynie 13,2% domostw, to okaże się, że w przypadku większości domostw przekonanie o zaangażowaniu wynika z podejmowania różnorodnych działań poza organi-

⁹ $t(114) = 2,277; p < 0,05$

zaczajami pozarządowymi. Nie wykluczone, że wynika ono również z postawy gotowości do współpracy, nie zaś z działań rzeczywistych.

Badanie wykazało, że ocena relacji międzyludzkich, a co za tym idzie zaufanie społeczne, zależy nie tyle od formy zaangażowania, co od wewnętrznego przekonania o byciu zaangażowanym, które najczęściej wynika z podejmowanych działań. O ile wśród domostw zamieszkujących Podkowę Leśną – podobnie jak średnio w całej Polsce – przeważa postawa nieufności i dbałości o własny interes, to jednak pesymizm ten rzadziej udziela się tym, którzy czują się zaangażowani w sprawy gminy. Większemu zaangażowaniu domostwa towarzyszy silniejsze przekonanie o tym, że wśród mieszkańców gminy przeważa poczucie solidarności i dbałość o dobro wspólne. Co ciekawe, wolontariat formalny nie ma silnego wpływu na ocenę relacji międzyludzkich w gminie. Jeśli bowiem uwzględnimy podział na domostwa, w których ktoś działa w lokalnej organizacji i domostwa, w których nikt nie jest zaangażowany w wolontariat formalny, to okaże się, że dla tych pierwszych odsetek domostw przekonanych o przewadze solidarności wśród podkowieńców jest tylko nieznacznie wyższy.

W przypadku Podkowy Leśnej przynależność do wolontariatu formalnego nie wykazuje związku ze średnią oceną wpływu na działalność władz gminy, ale przekłada się na wyższą ocenę stosunku władz do społecznej aktywności mieszkańców i ogólnie poziomu zaufania do osób zarządzających gminą. Wynika to zapewne z pozytywnych doświadczeń i promowania przez władze wzajemnej współpracy z przedstawicielami organizacji lokalnych. Postawa przedstawicieli samorządu doceniana jest nie tylko przez domostwa, w których ktoś angażuje się w sprawy gminy i teoretycznie ma większe rozeznanie w tej kwestii, ale również przez domostwa, w których nikt takiego zaangażowania nie przejawia. Jeśli już domostwo niezaangażowane w sprawy gminy zdecydowało się ocenić stosunek władz do społecznej aktywności mieszkańców, to najczęściej była to ocena pozytywna, co oznacza, że przychylność władz wobec inicjatyw obywatelskich jest w gminie widoczna.

Badania potwierdziły, że zaufanie do współmieszkańców zależy od ogólnej postawy i chęci angażowania się w sprawy gminy, niekoniecznie w formie przynależności do wolontariatu formalnego. Na zaufanie do władzy lokalnej, z kolei, duży wpływ mają działania podejmowane przez nią samą, w mniejszym stopniu zaś społeczna aktywność mieszkańców. Władze gminy powinny sprzyjać inicjatywom obywatelskim, przy czym aktywni mieszkańcy niekoniecznie muszą mieć istotny wpływ na decyzje podejmowane przez wybrane demokratycznie władze samorządowe.

Skoro poczucie bycia zaangażowanym jest pożądane, z punktu widzenia budowania kapitału społecznego, warto pobudzać wszelkie formy aktywności obywatelskiej i wspierać oddolne inicjatywy, służące integracji mieszkańców i poczuciu wspólnotowości. Jakości życia bowiem nie mierzy się wyłącznie rosnącymi wskaźnikami gospodarczymi czy lepszym wykorzystaniem zasobów, ale przede wszystkim – aktywnym zaangażowaniem obywatelskim, identyfikacją terytorialną, możliwością zaspokajania różnorodnych potrzeb, poczuciem podmiotowości oraz współdecydowania o sprawach ważnych dla społeczności lokalnej.

Stwarzając mieszkańcom lepsze warunki do angażowania się w sprawy gminy, czy to poprzez wspieranie działalności lokalnych organizacji pozarządowych, czy też organizowanie większej liczby lokalnych wydarzeń integracyjnych bądź kulturalnych, można wzmacniać więzi międzyludzkie, poprawiać relacje na zamieszkiwanym terytorium, a także kształtować poczucie odpowiedzialności za zamieszkiwaną przestrzeń. Wszystko to w konsekwencji powinno przełożyć się na większe zadowolenie z mieszkania w gminie i większe poczucie szczęścia.

Bibliografia:

- Adamiak P., 2014, *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków: wolontariat, filantropia, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych. Raport z badania 2013*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa, http://civicpedia.ngo.pl/files/wiadomosci.ngo.pl/public/civicpedia/RAPORT_klon_zaaangazowanie_spoeczne_2013.pdf (dostęp: 23.06.2014)
- Bednarek-Szczepańska M., 2013, *Zróźnicowanie przestrzenne kapitału społecznego w Polsce – ujęcie przeglądowe*, *Przegląd Geograficzny* 2013, 85, 4, s. 573–597
- Brodie E., Cowling E., Nissen N., Ellis Paine A., Jochum V., Warburton D., 2009, *Understanding participation: A literature review*, Pathways through Participation (National Council for Voluntary Organisations (NCVO) in partnership with the Institute for Volunteering Research (IVR) and Involve), <http://www.pathwaysthroughparticipation.org.uk/wp-content/uploads/sites/3/2009/09/Pathways-literature-review-final-version.pdf> (dostęp: 14.10.2014)
- Bourdieu P., 1986, *The Forms of Capital*, [w:] Richardson J.G. (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood Press, New York
- CBOS, 2014, *Zaufanie w relacjach międzyludzkich*, Komunikat z badań CBOS, Nr 29/2014, Warszawa, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_029_14.PDF (dostęp: 04.12.2014)
- CBOS, 2012, *Poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie obywatelskie*, Komunikat z badań, BS/142/2012, Warszawa, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_142_12.PDF, (dostęp: 14.10.2014)
- Czapiński J., Panek T. (red.), 2013, *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*, Contemporary Economics, Volume 7, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa
- Coleman J.S., 1988, *Social Capital in the Creation of Human Capital*, *American Journal of Sociology*, nr 94, suplement
- Guć M., *Analiza wskaźników zawartych w bazie SAS dotyczących współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi*, Ekspertyza nr 2: Raport sektorowy SAS-NGO, dostęp on-line: http://www.sas24.org/informacje/opracowania_ekspertow.pdf (dostęp 07.10.2014)

- Jałowicki B., 2002, *Reguły działania w społeczeństwie i w nauce. Szkice socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa
- Mularska-Kucharek M., Świątek A., 2011, *Aktywność społeczna mieszkańców Łodzi. Analiza wybranych wymiarów*, Studia Regionalne i Lokalne, Nr 4(46)/2011, s. 68-83
- Olech A., 2014, *Między zainteresowaniem a zaangażowaniem – aktywność obywatelska i organizacje pozarządowe w Polsce*, Analizy i Opinie, Numer specjalny 7 „Decydujemy razem”, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa
- Putnam R. D., 1995, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wydawnictwo Znak, Warszawa-Kraków
- Putnam R. D., 2008, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa
- Rifkin J., 2000, *The Age of Access. How the Shift from Ownership to Access is Transforming Modern Life*, Penguin Books, London
- Rymsza M., 2007, *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] Rymsza M., Kaźmierczak T. (red.), *Ekonomia społeczna. Kapitał społeczny*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 23-39
- Sierocińska K., 2011, *Kapitał społeczny. Definiowanie, pomiar i typy*, Studia ekonomiczne, nr 1 (LXVIII), s. 69-86
- Tyszkowska M., 1990, *Aktywność i działalność dzieci i młodzieży*, WSiP, Warszawa
- Zbiegień-Maciąg L., 1979, *Aktywność społeczna w zastosowaniu do badań empirycznych*, Studia Socjologiczne, nr 1979/4

SUMMARY

This paper addresses the issue of relations between the conviction of being involved in the municipality affairs and interpersonal trust as well as evaluation of local authorities in terms of their attitude towards social activity of inhabitants. This problem was presented on the example of Podkowa Leśna – municipality in Warsaw agglomeration. Getting involved in the social life of the municipality, regardless of form, builds interpersonal trust, which strengthens social capital, so important for the residents to initiate cooperation for the public good. The author of the paper shows that a sense of involvement in the affairs of the municipality does not necessarily result from the membership in the local organizations, a several of which operate in Podkowa Leśna. What's interesting, activities outside of formal volunteering and sometimes even the attitude of willingness to cooperate seem to be more important in case of interpersonal trust. Trust in the local authorities, in turn, is strongly influenced by the actions taken by themselves and to a lesser extent by the social activity of the inhabitants. Podkowa Leśna is an example of a city whose authorities favor the social activity of its inhabitants, bringing a significant contribution to the social capital of the municipality. Local authorities aware of their role in building local community responsible for the common good and residents involved in public affairs is a prerequisite for improving the quality of life in every municipality.

dr Dorota Mantey, doktor nauk o Ziemi w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej, magister socjologii, adiunkt w Zakładzie Geografii Miast i Organizacji Przestrzennej na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, w sposób szczególnie interesuje się procesami zachodzącymi w przestrzeni podmiejskiej, społecznymi konsekwencjami suburbanizacji oraz przejawami żywiołowości w zagospodarowaniu przestrzennym.